NUM XXII.



w SOBOTĘ DNIA 10. *CZERWCA ROKU* 1786

Z Turcyi dnia 20. *Kwietnia.* W przeciągu lat 15. *Carogrod* znacznie ſię odmienił; przedtym barzo rzecz była niebeſpieczna, gdy ſię ukazał iaki cudzoziemiec w ſtroiu *Europeyſkim*, a teraz wcale to uchodzi. Zagraniczni Officerowie chodzą po *Konſtantynopolu* w ſwoich Reymentowych mundurach, ktory ch gdy *W. Sułtan* napotyka, wita ich barzo mile. Kiedy kto każe ſię obrzezać, i zoſtaie *Muzułmanem*, bynaymniey teraz przez to nie zrobi ſobie fortuny; gdy oprocz tego że ſię zbiſurmanił, żadnych innych nie poſiada talentow. Poſpolicie zażywaią ich za dziennych naiemnikow w ogrodach *Sułtana*, albo za niższego gatun-

[illegible]

Iest to rzecz zmyślona że Minister, *Rossyiski* z *Stambułu* miał wyiechać bez pożegnania. Gdyż to iest rzecz niezawodna, że *Porta* na to wszystko pozwoliła, czego do tych czas *Rossya* od niey żądała

Z Turcyi dnia 30. Kwietnia. W *Stambule* został aresztowany pewny partykularny człowiek, barzo bogaty z swoim służącym, y osadzony w więzieniu kryminalistów. Substancya iego wynosi na 4. do 5 millionow *Piastrow*. Miał on iuż się przyznać, iakim sposobem przyszedł do tak wielkiey substancyi, y będzie ciężkiey podlegał katowni. Wszystkie iego sprzęty są popieczętowane. Wielka panuie ciekawość, iak się ta rzecz zakończy, gdyż ten więzień, zostaie pod protekcyą pewney zagraniczney potencyi.

Z Włoch dnia 30. Kwietnia. Króleftwo Jchmć *Neapolitańscy* wkrótce iadą do *Foggia*, y maią obiechać Prowincyą *Apulią*, potym będą obieżdżali inne Prowincye Państwa swoiego.

Z Frankfurtu dnia 9. Maia. Niedawno pewny *Francuz*, przybywszy do pewnego miasta, w następuiących słowach kazał siebie ogłosić w Gazetach: iż chce uczyć ięzyka *Francuskiego*, *Niemieckiego*, *Włoskiego*, *Polskiego*, *Angielskiego*, *Szweckiego*, *Hiszpańskiego*, *Łacińskiego*, *Greckiego*, y *Tureckiego*. Także we wszystkich tych ięzykach, *Gramatyki* y *Ortografii*, *Historyi*, *Geografii*, *Teologii* *Algebry*, *Geometryi*, *Trygonometryi*, Rachunkow, wyższey *Matematyki*, *Fortyfikacyi*, *Artyleryi*, *Chimii*, *Logiki*, *Metafizyki*, Prawa, *Nawigacyi*, y *Hidrauliki*. Posiada on także rozmaite sekreta y sztuki, naprzykład, stłuczoną porcellanę albo faians barzo delikatnie y nieznacznie kleić, y inne Chimiczne rzeczy. Oprocz tego uczy on rysować, grać na klawikorcie śpiewać, y na koniu ieździć.

Z Bayrenth dnia 6. Maia W *Wiedniu* trzech młodych kawalerow grało w *Faraona*; y ieden z nich przegrał 30,000. *Zł*; Nazaiutrz żalił się on o to przed swoią Familią: ta rozumieiąc, że uwolni swoiego krewnego od wypłacenia tey summy, udała się do Cesarza Jmci, który odpowiedział że Policya znaydzie tych, którzy grać ważyli się w grę zakazaną; a tego który przegrał, nauczy sprawować się tak, iak przystoi na ka-

walera. Y tak ci oway, ktorzy wygrali, musieli zapłacić sztrofu po sto *Dukatow*, y na cały rok precz z *Wiednia* ustąpić: a ów kawaler, który przegrał, przymuszony został te 30,000. Złł: co do szeląga wypłacić.

Z Austryi dnia 6. Maia Hrabia *de S...* który przed kilką laty uwiozł był z *Wiednia* iednę Hrabinią, a potym postrzeżony y w więzieniu był za to osadzony, wypuszczony teraz został, ale dodana mu iest mocna Eskorta, ażeby transportowała go aż na granice.

Na przyszły czas, żadnemu żydowi niebędzie wydawany kontrakt małżeński, aż póki on nieuczyni popisu z tego, czego się nauczył w *Szkołach Normalnych;* y od tego czasu wszyscy żydzi, licząc aż do 16. lat, są obowiązani chodzić do tych *Szkoł Normalnych.*

Z Austryi dnia 6. Maia Cesarz Jmć, Xiążęcia Jmci Jozefa *Poniatowskiego*, Maiora w Korpusie *Ułanow*, forsztelował na Oberstleytnanta w Reymencie *de Levenehr* po zmarłym Baronie *de Feuerstein.*

Cesarz Jmć, ogłosić kazał generalny pardon dla wszystkich tych, ktòrzy z boiaźni, ażeby do Reymentów ... re-krutowani, *Galicyą* opuścili

W tych czterech latach Rządow naszego Monarchy, rachuią wyszłych nowych rozporządzeń na dwieście siedmdziesiąt kilka

Złączenie *Czeskiey*, *Austryackiey*, *Węgierskiey*, y *Siedmigrodzkiey* Nadworney Kancellaryi, wielkie znayduie trudności.

Z Paryża dnia 10. Maia Młody nasz Monarcha, od samego wstąpienia na Tron, zawsze troskliwy o uszczęśliwienie swoich poddanych, zwłaszcza uboższych, lubo miewał od Urzędników Raporty o dobrym tychże poddanych powodzeniu, atoli wiedząc, iak szczyra prawda z wielką trudnością do Tronu dochodzi, zlecił (iak mówią) iednemu poufałemu y w rzetelności doznanemu Generałowi Leytnantowi, ażeby ten zwiedził wszystkie Państwa swoiego Prowincye, y doświadczył tego dobrego powodzenia swoich poddanych, mianowicie po wsiach mieszkaiących. Sprawił się w tym wiernie pomieniony Generał, y powróciwszy z swey podróży do *Wersalu* dnia 16. zeszłego miesiąca, taki miał Królowi Jmci uczynić Raport:

Nayiaśnieyszy Panie. Zadney

pilności [illegible] wiernie wykonał dane mnie od Waszey Krolewskiey Mości rozkazy. Podróż moia była między tak mocno przerażaiącem mnie ubostwem, że widząc ostatnią we wszystkich ich domach mizeryą, tym się tylko zasilałem, iż tę rozkazaną drogę dla tego odprawuię, ażebym łaskawemu Waszey Krolewskiey Mości sercu dał okazyą czynienia dobrze, y ulżenia tey niewypowiedzianey biedy, w ktorey tak wielka część poddanych Jego znayduie się. Tak iest Miłościwy Panie wielu z Twych poddanych w ostatnim zostaie ubostwie, y wielu po wszystkich Prowincyach z nędzy ustawnie ginie. Drżę cały na samo wspomnienie tylko, iak straszny widok czyniło mnie ubostwo prawie wszędzie. Widziałem po wielu Wsiach przez ktore przeieżdżałem tyle chalup, z naypotrzebnieyszych ruchomości y sprzętow ogołoconych. Widziałem, iak inney nie znaią pościeli, tylko trochę słomy, y to zgniłey. Widziałem dzieci wieśniakow, całe nagie y od głodu prawie obumarłe. w iednymże z rodzicami barłogu na kupie leżące, y ledwo podartą na szmatu płachtą przykryte. Ale naybardziey przeszywało me serce, gdym słyszał, że wielu z tych biednych poddanych, dla tego do tey straszney [illegible] skiego wyprzedać się, ażeby zapłacili podatek swemu Monarsze &c.

Ten raport, tak mocno przeniknął oycowskie Monarchy serce, iż słowo swe dał Krolewskie, iako zaraz pomyśli skutecznie o tym, ażeby w krotkim czasie, nayuboższy z iego poddanych w tym stanie był, iżby trzy razy przynaymniey na tydzień, mógł dobrą sztukę mięsa w swym garku warzyć.

Z Berlina dnia 13. Maia Generał Leytnant y tuteyszy Gubernator *de Mollendorf*, był w *Potsdamie* u Krola Jmci, y zaraz ztamtąd nazad powrocił. Przez niego Krol Jmć wszystkim Officerom kazał to powiedzieć, iż na teraźnieyszey Rewii woyskowey sam się znaydować nie może, ale ma nadzieię, że każdy z nich swoię powinność tak dobrze zechce odbywać, iak gdyby sam Monarcha tam się znaydował, y te Krolewskie słowa, zawczora przy parolu były ogłoszone.

Z Londynu dnia 12. Maia. Publiczne nasze Pisma głoszą, iż *Anglia* czeka na przybycie Krola Jmci *Szwedzkiego* z swym bratem, y że iuż gotuią Pałace dla tak wielkich gości

NUM. XXII.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 10. CZERWCA ROKU 1786

Z Paryża dnia 10. Maia. Ow w *Bastylii* osadzony *Villette,* który do tychczas samemi tylko żartami zbywał Sąd, y przeciwko Pani *de la Motte* z szyderstwem nawet gadał; teraz wpadszy w pełną zajadłości rozpacz, zaczyna ią bronić, Wierzyć trudno, co po całym *Paryżu* mówią, iż z temi nawet bezrozumnemi y desperackiemi dał się słyszec słowy: *Tak iest, a nie inaczey. Pani* de la Motte *sprawiedliwie mówi. Moie iest zdanie, że ona wiadomą brylantową sztukę oddała owey Wielkiey Pani, y znowu nazad od niey do przedania wzięła. Zdaie się iednak, że z wziętych za te brylanty pieniędzy, teyże Pani nie oddała; y w tym barzo przewiniła.* Wszystkie te szalbierskie wybiegi, coraz iaśniey pokazuią niewinność zwiedzionego Xiążęcia Kardynała; nad którego nieszczęśliwym losem sam Dwor ubolewaiąc, kazał przyspieszać koniec tey tak nudney sprawy

Sławny handluiący końmi zagraniczny kupiec, nazwiskiem Paweł *Butter-Brod,* przybyły tu niedawno z *Danii* z swoiemi *Duńskiemi* na przedaż końmi, że nie pospolitey iest otyłości, y 476. funtow ważący; gdy na przechadzce publiczney *du Temple* znaydował się, tuteysi (iak w każdym wielkim Mieście bywa) prożniacy y prożniaczki, po szpacerach tylko włóczący się otoczyli go gromadnie, patrząc nań iak na rarogą. Zadziwiony *Duńczyk,* spytał się swego tłumacza, coby się to znaczyło? On mu odpowiedział, iż się dziwuią y przypatruią iego

niepospolitey otyłości. W tym ieden, znaiący dobrze naturę pospolstwa *Paryskiego*, poradził mu, aby publicznie widzieć się niedawał, lecz zamknowszy się w obszerney iakiey sali, żeby się za pieniądze ukazował. Smieszna cudzoziemcowi ta propozycya na początku wydawała się, atoli chcąc sprobować szczęścia, zasiadł w naiętey sali na ogromnym umyślnie krześle, każdemu tam wchodzącemu każąc płacić 24. grosze *Francuskie* czyli *Soldy*. Jednego tylko dnia (odtrąciwszy wydatek na naiętą salę &c.) zebrał czystego dla siebie zysku, więcey niż dwieście *Czerwonych Złotych*. Ma on tak siedzieć przez dni 15 a może y daley. poki ciekawość w próżniackim pospolstwie nieustanie. Przeto pewny tuteyszy rozsądny Obywatel, obrażony tą rozrzutną pospolitego naszego ludu płochością, z gniewem rzekł: *Ten Cudzoziemski kupiec, nigdy tyle nie zarobi na swych Duńskich koniach, wiele zarabia na tuteyszych naszych Paryskich osłach*

Z Austryi dnia 10. Maia Pod czas teraźnieyszey wiosny, budowa Fortecy *Pless*, z wielkim idzie pospiechem. Wielce ona iest kosztowna y wspaniała. Rzekę *Elbę* od miasta zwrócono, y nowy założono kanał, który wkrótce będzie gotowy. Robota nad podziw znacznie rośnie. Prosty wyrobnik, oprocz wyżywienia siebie, znaczne może zebrać pieniądze.

W tych czasach, Cesarz Jmć znaydował się w pewney kompanii w *Wiedniu* w ktorey był dyskurs o karach, iako to piątnowaniu na barkach, publicznym smaganiu, ciągnieniu stateków &c. które teraz są ustanowione. Pewna z Dam odezwała się, czy takowe kary byłyby także exekwowane na iakiey dystyngwowaney osobie wyższego stanu? *Uchoway Boże* (odezwał się Monarcha) *aż nadto umiem ia szanować dystyngwowany stan Szlachecki. Przeto, ieżeliby kto z tego stanu przez swe wykroczenie zasłużył na pomienione kary, tedy odebrałbym mu naprzod iego Szlachectwo y iego prerogatywy y tytuły, y na tenczas, iako iuż nie Szlacheckiey kondycyi będącego, oddałbym go do rąk Sprawiedliwości, ażeby go skarała iako iuż ordynaryinego stanu zbrodnia.*

Z Wiednia dnia 10. Maia. Cesarz Jmć dla zimnych czasow

przeniosł się z letniey swey rezydencyi *Augarten*, na nieiaki czas do tuteyszego swoiego zamku.

Wcale niewątpią tu teraz o złączeniu *Węgierskiey* Nadworney Kancellaryi z *Czeską Austryacką*, y iuż poczynaią nawet mówić o odmianach w Ministerium, które z tey okazyi maią nastąpić. Powiadaią, że Baron *de Reischach*, otrzyma urząd naywyższego Kanclerza tey ziednoczoney Kancellaryi

Cesarz Jmć w prezencie dla Jmperatorowey Jeymci *Rossyiskiey* posłał do *Peterzburga* *1,000*. *Bażantowych* iay, przez pieszych 4. chłopow z dobr Kameralnych *Czeskich*.

W *Comorn* w Królestwie *Węgierskim*. w przeszłym miesiącu postrzeżono kilka trzęsienia ziemi.

Z Paryża dnia 12. Maia Nieprzestaią mówić, że Pani *de la Motte* do wszystkiego się przyznała, y że sam Xiąże Kardynał prosi dla niey o łaskę, y chce zapłacić summę za ową bryllantową sztukę.

Xiąże Kardynał na dwa dni tylko miał pozwolenie widzieć się z swoiemu krewnemi i przyiaciołami, y teraz nikogo znowu nie wpuszczaią do niego do *Bastylii* Niewiadoma iest prawdziwa przyczyna tego zakazu. To iest pewna, że od poniedziałku wiele biega Kuryerow z *Paryża* do *Wersalu* y z *Wersalu* do *Paryża* do pierwszego Prezydenta Parlamentu, y do Pana *Titon* Examinatora czyli *Referent*. Pani *de la Motte* żądała koniecznie mówić z Królem ale Monarcha niechce iey nawet ani widziec.

Z Hagi dnia 13. Maia To iest rzecz pewna, że wiele miast chce, azeby iak nayprędzey został zakończony interes Xiążęcia *Stadhudera* względem iego komendy nad *Hagieńskim* Garnizonem, żeby pomieniony Xiąże, zamiast tego, co ma iechać do *Seelandyi*, powrócił nazad do *Hagi*. Obaczemy, co dnia 17. Stany *Holenderskie* podczas swego Zgromadzenia w tey mierze udecyduią.

Piszą z *Amsterdamu*, że tam gotowe pieniądze barzo są rzadkie.

Z Paryża dnia 15. Maia Proces Xiążęcia Kardynała *de Rohan*, bez wątpienia w przyszłym miesiącu Czerwcu zakończony zostanie. Wszystkie akta będą teraz przeglądane y

examinowane, a potym ma wypaść sentencya. Xiąże Kardynał, na nowo otrzymał pozwolenie widzieć się w *Bastylii* z swoią Familią.

Z Getyngi dnia 15. Maia. Trzey *Angielscy* Królewicowie, których tu przybycia na nauki w piąciu tygodniach oczekuiemy, stać będą w Pałacu *de Dietrichstein*, który teraz znacznie został rozprzestrzeniony.

Z Hagi dnia 19. Maia. Na dniu wczorayszym, dway Komedyanci chcieli się w gorę puszczać w powietrznym Balonie; ale Balon nietylko z nimi ale nawet y bez nich próżny, ani z mieysca ruszyć się niechciał. Przeto skupiony lud na to widowisku, wyświstał ich wołaiąc: *Trzymay się każdy twoiego rzemiosła.*

Dnia wczorayszego Minister *Pruski* miał konferencyą z Prezydentem *Stanow Generalnych*, y podał mu skrypt, w którym (iak mówią) Król Jmą *Pruski* mocno nalega o rezolucyą względem komendy *Hagieńskiego* Garnizonu. Dnia dzisieyszego, Minister *Francuski*, wysłał kuryera do *Wersalu.*

Z Hagi dnia 20. Maia. Wszyscy teraz obrócili swoię uwagę na podróż, którą ma odprawić Xiąże *Stadhuder* do *Seelandyi*, y za pewną rzecz twierdzą, że tak Prowincya *Seelandya*, iako też y Prowincya *Geldrya*, *Stanom Generalnym* podały proiekt, przywrócić Xiążęcia *Stadhudera* do dawnych prerogatyw. To co patryotyczne Gazety głoszą iakoby Stany miały intencyą oddać Xiążęciu *Stadhuderowi* pod zupełne panowanie *Seelandyą*, wszystko to iest bez naymnieyszego fundamentu. Małżonka Xiążęcia *Stadhudera* iuż od dawnego czasu życzyła sobie widzieć *Seelandyą*, gdzie Xiąże iey małżonek znaczne posiada dobra. A że powrót pomienionego Xiążęcia *Stadhudera* do *Hagi*, nieprędzey może nastąpić, aż po uregulowaniu interesu względem *Hagieńskiego* Garnizonu; z tey zatym przyczyny y okoliczności, przedsięwzięta iest rezolucya część tego lata poświęcić tey podróży. Donoszą z *Middelburg*, że tameczny Magistrat, wszystkie potrzebne uczynił kroki, ażeby z tey okoliczności, żadne niewynikły rozruchy y nierządy